

Kara Barabasza

W karczmie z widokiem na Golgotę.	a B
Możesz się dzisiaj napić z łotrem.	B a
Leje się wino krwawo – złote	a B
Stoły i pyski świecą mokre.	B a
Ścisk to zysk dla gospodarza.	E a
Wieść się po mieście szerzy chyża.	E a
Że można ujrzyć tu zbrodniarza.	B E
Co właśnie wyłgał się od krzyża.	B E

Żyjemy, dobra nasza!	a G
Co z życia chcesz, za życia bierz!	B a
Pijmy za Barabasza!	a G
Barabasz pije też!	B E a

Pije, lecz mowy nie odzyskał.
Jeszcze nie pojął, że ocalał.
Dłoń, która kubek wina ściska.
Jakby ściskał łeb bretnała.
Stopy pod stołem płacze w tańcu.
Szaleńca, co o drogę pyta.
Każda z nich stopą jest skazańca.
A wolna, żywa, nie przebita.

Żyjemy, dobra nasza...

Piją mieszczanie i żebracy
Żołdacy odstawili włócznie.
I piją też po ciężkiej pracy.
Bawi się całe miasto hucznie.
Namiestnik dał dowody łaski.
Bez łaski czymże byłby żywot?
Toasty, śpiewy i oklaski –
Jest na tym świecie sprawiedliwość.
Jest na tym świecie sprawiedliwość.
Jest na tym świecie sprawiedliwość.

Żyjemy, dobra nasza!	a G
Co z życia chcesz, za życia bierz!	B a
Pijmy za Barabasza!	a G
Barabasz pije też!	B E a

Ryknął Barabasz śmiechem wreszcie.	a B
Ręce szeroko rozkrzyżował.	B a
I poszła nowa wieść po mieście:	a B
Żyje, żartuje, bestia zdrowa!	B a
Słuchać w pałacu, co się święci.	E a
Próżno się Piłat usnąć stara.	E a
Bezlądnie dźwięczą mu w pamięci.	B E
Słowa: polityka, tłum i wiara.	B E
Słowa: polityka, tłum i wiara.	B E
Słowa: polityka, tłum i wiara.	B E

Żyjemy, dobra nasza...

W karczmie z widokiem na Golgotę.
 Blask świtu po skorupach skacze.
 Gospodarz przegnał precz hołotę.
 I liczy zysk, Barabasz płacze.
 W karczmie z widokiem na Golgotę.
 Blask świtu po skorupach skacze.
 Gospodarz przegnał precz hołotę.
 I liczy zysk, Barabasz płacze...
 Barabasz płacze...
 Barabasz płacze...

Żyjemy, dobra nasza!
 Co z życia chcesz, za życia bierz!
 Pijemy za Barabasza!
 Barabasz człowiek też!